

Tak głoszą medialne tytuły - [Polski sąd zrujnował niewinnego człowieka.](#)

Krzywdą stała się niesłyszana - [sprawiedliwość polskiej temidy?](#)

To, że Trybunał Konstytucyjny wydał "sprawiedliwy" wyrok w sprawie "Ustawy dezubekizacyjnej", która zrujnowała emerytury i życie [pozytywnie zweryfikowanych służb](#), policjantów - zapanowała błoga cisza.

Zatrudniono ich bo taka była potrzeba chwili, racji stanu RP powstającej nowej RP. Przyjmowano do pracy pozytywnie zweryfikowanych funkcjonariuszy dawnej SB, zapewniano, że przyjmuje się ich na określonych warunkach, a więc również z zachowaniem całego systemu zabezpieczenia emerytalnego.

To państwo 20 lat temu uznało, że pozytywnie zweryfikowani mogli pracować w służbach specjalnych niepodległej Rzeczypospolitej.

RP, ustawą z 1994 potwierdziła prawa do emerytur – dała gwarancję.

Było to zapewnienie w imieniu państwa Polskiego – RP.

Jakże znamienity jest wywiad red. Moniki Olejnik z prof. Andrzejem Rzeplińskim z Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka – człowiekiem, który jako sędzia sprawozdawca TK diametralnie zmienił zdanie na temat zweryfikowanych pozytywnie i skutecznie ich ponownie "zweryfikował"- osądził?

Prof. Rzepliński jest aktualnie przewodniczącym Trybunału Konstytucyjnego.

Cyt.: "[Monika Olejnik](#): No dobrze, ale jest problem, bo są esbecy, którzy byli pozytywnie zweryfikowani po 89r.

Andrzej Rzepliński: Tak i właśnie.

Monika Olejnik: No właśnie, czy gen. Czempieńskiemu odebrać, Fąfarze, Liberze, itd., itd.?

Andrzej Rzepliński: Nie, absolutnie nie.

Monika Olejnik: A dlaczego nie?

Andrzej Rzepliński: Dlatego, że byli w wolnej Polsce już.

Monika Olejnik: To trzeba będzie określić, którzy są dobrzy, a którzy źli.

Andrzej Rzepliński: Tak, i tu się zaczynają bardzo strome schody, bo niektórzy nie mieli szansy być zweryfikowanymi, bo po prostu poszli na emeryturę zanim wybuchła niepodległość. Więc tu się zaczyna właśnie kwadratura koła. Nierówność wobec prawa jest jednym z kardynalnych błędów, który można popełnić i oczywiście przejście przez ten próg będzie niezwykle trudne jeżeli się chce, ja myślę, że powinno to się skończyć w sferze symbolicznej. Jeżeli już to symbolicznie po pięć procent wszystkim im odebrać i równo, to znaczy ten, który ma trzy tysiące - pięć procent i ten, który ma tysiąc złotych emerytury też pięć procent. I to będzie jakoś sprawiedliwościowe.

Monika Olejnik: Dobrze, ale ci co byli dobrze zweryfikowani też im odebrać?

Andrzej Rzepliński: Nie, ci są poza wszelką dezubekizacją, bo otrzymali certyfikat od wolnego państwa i wara wszystkim od nich."

Skrzywdzić można szybko, naprawić o wiele trudniej. To że Pan Klimek został skrzywdzony, to fakt. Ale zweryfikowani także czują się jak ludzie wyjęci spod prawa, zbiorowo osądzeni przez ustawodawcę za bliżej nieokreślone przestępstwa i oszukani przez państwo, które ustawowo (m.in. art. 150 Ustawy o Policji z 1994 r.) zagwarantowało im określone prawa – przyjmując do służby.

Czy media podniosą kiedyś ten problem?

PS

Premier Tusk kilkakrotnie [zapewniał o przestrzeganiu praw nabytych policjantów przez RP.](#)

A jak jest? Przykład pozytywnie zweryfikowanych policjantów mówi sam za siebie? Stąd zapewne Wielkanocna [modlitewna determinacja](#) rozgoryczonego policjanta?

Będzie lepiej?

(zweryfikowany 0,7%, dane adresowe do wiadomości posła, 22 kwietnia 2011 r.)
